

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Maja v. s. 1823 Roku.

FRANCYA.

Paryż, dnia 6 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Rząd nasz popiera swoje układy z Anglią, o zakres neutralności, jaką ten kraj w teraźniejszej wojnie ma zachować. Idzie jeszcze tylko o dwa artykuły, mianowicie: o zakaz, aby w portach Wielkiej Brytanii i jej osadach, nie uzbrajały się kapry pod obcą banderą; tudzież o rozkaz, aby w tychże portach łupy, na francuzach zdobyte, przyymowane i przedawane nie były. Drugi ten warunek jest nader ważny, ze względu na osady angielskie w Indyach Zachodnich. Podobneż przełożenia uczyniono do Danii, Szwecyi, Niderlandów i do Państw włoskich. Rząd nasz pewien jest, iż wspomniane dwory przychylią się do jego przełożeń. Miano także podać podobne przełożenie do rządu Stanów Zjednoczonych: z niecierpliwością oczekujemy, jak w tej mierze sobie postąpią.

O stanie rzeczy w Portugalii mamy następujące wiadomości: Sylveira (Hrabia Amarante) przeszedł do Hiszpanii; na mocy istniejącego układu pomiędzy obu państwami, generał Rego puścił się za nim w pogoń. Wojsko tego generała jest znaczne, a ten wypadek może zerwać pokój, trwający między Francją a Portugalją, gdyż Sylveira będzie się łączył z rojalistami i wojskiem wiary, które stanowią korpus posilkowy armii francuzkiej: może się przeto wydarzyć, iż Rego stoczy potyczkę z żołnierzami wiary i Francuzami. Według gazet angielskich, Amarante, opuszczony od większej części swoich żołnierzy, jest ścigany przez generałów konstytucyjnych hiszpańskich Morillo i Quiroga.

Pan Keratry, deputowany lewej strony, wydał na widok publiczny swoje tłumaczenie dzieła filozofa Kanta: o uczuciu góry i piękności.

Paryż dnia 9 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dziennik Gwiazda donosi, iż Hrabia Amarante, opuściwszy Portugalją, będąc przymuszonym wejść do Hiszpanii, zdołał połączyć się z armią francuzką w Palencyi i Walladolidzie. Jeżeli ten wypadek jest prawdziwy, tedy pytanie względem wojny pomiędzy Francją a Portugalją, wkrótce rozstrzygnięte zostanie.

Margrabia Mataflorida i arcy biskup tarragoński, członkowie byłej regencyi urgelskiej, jadą do Paryża, niewiadomo w jakim zamiarze.

Odebrane w Paryżu dzienniki sewilskie pomieściły wiele innemi kłamstwami donoszą i to, że miasto Saragossa dzielny odpor francuzom dawać będzie; że pod Tudellą zaszła krwawa bitwa, w której na głowę pobici zostaliśmy i t. d.

Niektórzy podróżni uwiadomili nas o środkach wewnętrznej obrony, przedsięwziętej przez rząd hiszpański. Generał Abisbal, dowodzi korpusem wojska liniowego i milicyi, złożonym z 16,000 ludzi, i zajął nim drogę od Segowii do Samosiera; prawe skrzydło rozciąga się do Siguenza. Mały oddział, mogący być uważany za przednią straż Abisbala, stał między Iskarą i Karbonerą. Miasto Walladolid osadzone było przez oddział jazdy. Generał Morillo, stojący od dni kilku z swoim korpusem przy Benaventa, wyruszył do Leon. W Benaventa oczekiwano wojsk portugalskich, zapewne korpusu generała Rego, który ściga Amarante-go. Z Gallicyi idzie jeden korpus przez Asturyą

do St. Ander, gdzie także wkroczyły wojska francuzkie. Ballasteros stał w południowej Arragonii, przy lewym brzegu rzeki Ebro w 8000 ludzi. Miasto pozostał w Katalonii na czele 20,000 żołnierzy. Mówią o nowych układach względem pojedynania się.

Paryż dnia 8 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ton ostatnich gazet sewilskich jest bardzo smutny. Do licznych, fałszywych wiadomości, które duch stronnictwa w pismach tych ogłasza, należy i ta, iż podług mmemania listów z Saragossy, miasto to okaże cuda waleczności przeciwko francuzom; jest oraz wzmianka o bitwie pod Tudela, gdzie francuzów wyciąć miano; znajduje się na koniec oświadczenie, iż Hiszpania, po wtargnięciu francuzów na ziemię hiszpańską, wypowiada Francyi wojnę na lądzie i morzu. Nowi ministrowie hiszpańscy nie byli jeszcze mianowani d. 24 kwietnia. Rozeszła się w Sewilli pogłoska, o przeniesieniu rządu hiszpańskiego do Kadyzu, Badojoz, a nawet na wyspę Ceuta. Rozkaz dzienny Abisbala donosi o weyściu przedniej straży francuzkiej do Burgos. Niedawno przybył do Wittoryi podróżny z Sewilli; na całej drodze spotkał tylko blisko 100 jazdy i kilka oddziałów piechoty, źle uzbrojonej. Według jego powieści, osada w Sewilli składa się z 2500 niećwiczonych milicyi; ludność w tém mieście bardzo się zmniejszyła, a opinia publiczna jest przeciwną teraźniejszemu systemowi.

Następująca jest treść raportu, który marszałek polny Desprez, szef głównego sztabu 4go korpusu wojska, przesłał ministrowi wojny z Girony pod d. 3 b. m. o weyściu tego korpusu do Hiszpanii: „Dnia 18 kwietnia 4ty korpus stanął przy Perthus, a nazajutrz oddział jego wszedł przez wąwozy Costaja do Hiszpanii. Nieprzyjaciel nigdzie się nie pokazał, i wszędzie wojsko nasze przyjmowano z radością. Dnia 21 kwietnia dywizye 5ta i 6ta, oraz wojsko hiszpańskie pod dowództwem Barona Eroles, odebrały rozkaz opasania twierdzy Figueras. Tegoż dnia zajęto miasto Rosas z cytadellą. D. 22 marszałek Moncey kazał wezwać dowódcę w Figueras, aby się poddał, lecz nieodebrał zaspakajającej odpowiedzi. W nocy z d. 24 na 25, generał Maringonne zajął miasto Figueras, pod którym nieprzyjaciel mocno się wprawdzie opierał, nie dał jednak najmniejszego odporu. Marszałek Moncey dowiedział się wkrótce, iż dywizye nieprzyjacielskie Miny, Milansa i Llobery stały na lewym brzegu Fluvia od Bazalu do Castelfolit; rozkazał więc Hrabie Curial i Baronowi Eroles ruszyć z 5tą dywizją i 3ma batalionami hiszpańskimi ku Bazalu, a tymczasem polecił Baronowi Damas, aby z 6tą dywizją uważał osadę w Figueras. Generał Curial rozpoznał nieprzyjaciela, którego prawe skrzydło pod sprawą Milansa opierało się o rzekę Fluvia, a lewe pod dowództwem Llobera zajmowało Tortellą; sam zaś Mina z dywizją swoją stał na odwodzie w Castelfolit. Marszałek Moncey udał się d. 27 kwietnia do Crespia, gdzie się generał Curial usadowił. Czas był bardzo dżdżysty. Dnia jeszcze 21 kwietnia generał Donnodieu odebrał rozkaz udania się z Perpignan do Montlouis, objęcia dowództwa nad wojskiem będącem w Cerdogne i weyścia przez dolinę Campredon do Katalonii. D. 28 kwie-

tnia nieprzyjaciół cofnął lewe swoje skrzydło z *Torrella* ku *Bezal*; większa część wojska jego przeszła rzekę *Fluvia*, i na niedostępnych prawie wzgórzach po prawym brzegu rzeki, zajęła takie stanowisko, iż uderzeniu wystawiało największe trudności. Postanowił więc marszałek stosować obróty swoje do poruszeń generała *Donnadieu*. 31 pólk liniowy i 2gi batalion 8go pólku posłano do *Crespia*, naprzeciwko którego miejsca stawili się most. D. 29 kwietnia brygada *Vasserata* i 3 bataliony hiszpańskie przeprawiły się przez *Fluvia*, i posunęły ku *Bannolas*; nazajutrz udał się za nimi 31 pólk liniowy, a Hrabia *Curial* z dwiema pierwszemi brygadami dywizyi swojej, 2 batalionami 8go pólku, batalionem hiszpańskim i 9 działami, pozostał na lewym brzegu *Fluvia*; reszta artylleryi jego stanęła z początku w miejscu, gdzie się schodzą gościńce do *Bezal* i *Girony*, a później poza *Bascara*, gdzie od d. 28 kwietnia był Hrabia *La-roche-Amon* z 6tym pólkiem huzarów i kilku kompaniami piechoty. Generał *Donnadieu* donosił, iż dnia 1 maja przybędzie przed *Campredon*; postanowiono więc uderzyć tego dnia na nieprzyjaciela, stojącego pod *Bezal* i na prawym brzegu *Fluvia*, co gdyby się udało, generał *Curial* miał pójść ku *Olot*, w celu połączenia się z generałem *Donnadieu*. Generałowie *Vasserot* i *Eroles* mieli w tymże czasie ruszyć ku *Santa Pau*, dla odcięcia nieprzyjacielowi odwrotu przez *Miras* i *Olot*. Lecz w nocy z d. 30 kwietnia na 1 maja, padł rześisty deszcz, który od 27 kwietnia nie ustawał. Woda zalała szalaszce, groziła zerwaniem mostów; wszystkie drogi zostały zepsute, i z karabinów nie można było strzelać. Kamienny most przy *Bezal* zapewniał nieprzyjacielowi możliwość, zebrania wojska swego na prawym lub lewym brzegu rzeki, podług okoliczności. W takim stanie rzeczy, wstrzymano przedsięwzięte uderzenie. D. 1 maja, o godzinie 7 zrana, właśnie w chwili, kiedy marszałek chciał przebyć rzekę i ruszyć do *Bannolas*, mosty zostały zerwane; udał się do przewozu pod *Bascara*; lecz wezbrana rzeka nazajutrz dopiero, to jest d. 2 maja, dozwoliła przeprawy. Za przybyciem do *Bannolas* dowiedział się marszałek, iż nieprzyjaciół, strwożony poruszeniami lewego naszego skrzydła, i pochodem generała *Donnadieu*, w nocy z d. 1 na 2 maja opuścił stanowiska swoje, i cofa się dwoma kierunkami, to jest: *Milans* i *Llobera* przez *Mieras* ku *Amer*, a *Mina* przez *Olot* ku *Vich*. Baron *Eroles* odebrał natychmiast rozkaz udania się z *Bannolas* ku *Mieras*, i opasania oddziału *Milansa*, któremu niezmierna ilość sprzętów tamowała pochód. Hrabia *Curial* miał zająć *Castelfolit* i połączyć się z generałem *Donnadieu*, celem posunięcia się ku *Mieras* lub *Gironie*, według potrzeby. Mieszkańcy *Girony*, dla przyspieszenia przybycia wojska naszego, wysłali deputacyą do marszałka. Od kilku miesięcy musieli płacić wielkie kontrybucye, a oddział milicyi, wynoszący 300 lub 400 ludzi i stojący blisko miasta, zagroził im nowym uciskiem. Gdy odwrót nieprzyjaciela pozwolił rozporządzić częścią wojska naszego, ruszył więc marszałek d. 2 maja z *Bannolas* do *Girony*, na czele dwóch pólków piechoty i jazdy. W całej tej drodze lud wiejski okazywał największy zapał; radość zaś mieszkańców *Girony* jest trudną do opisania. Biskup na czele duchowieństwa, rada miejska i wszyscy prawie mieszkańcy, przyjęli wojsko nasze przed bramami miasta, którego klucze podano marszałkowi, a ten znowu oddał je burmistrzowi, imieniem Króla Jmci Katolickiego. Wieczorem oświecono miasto; a tańce i śpiewy trwały przez noc całą. W *Gironie* ma być założony skład żywności dla 4go korpusu wojska, a miasto ma być zabezpieczone od raptownego napadu, co nie bardzo wiele kosztować będzie. Zaczęto już urządzać prowincye, zajęte przez 4ty korpus wojska. Mądra i stała administracya uspokoi umysły, uchyli prywatną nienawiść, i powiększy miłość dla wojska hiszpańsko-rojalistowskiego w Katalonii.

Paryż, dnia 3 kwietnia.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Vice-Hrabia *Chateaubriand*, minister spraw zewnętrznych dnia 30 z. m. w izbie parów miał

mowę, którą w zupełności kładziemy, ażeby nie osłabić jej mocy:

„Znaglono mię, Mości Panowie, odpowiedzieć na zapytania mi uczynione. Użalano się na moje milczenie; wnet wyłożę przyczyny tego, które może u nich znajdą niejaką wartość.

Szanowny Hrabia żądał, ażeby na wzór Anglii, złożone zostały pisma urzędowe, ściągające się do interesów hiszpańskich. Niepotrzebnem było odwoływanie się do tego przykładu. Podawanie rządowych pism do publicznej wiadomości, jest istotnem w rządzie konstytucyjnym; trzeba jednak zachować słuszną miarę, i nie mieszać czasów, miejsc, i narodów.

Jeżeli rząd Wielkiej Brytanii, jest w pewnym względnie mniej ostróżnym od naszego; rzecz jest oczywista, że jedynie to pochodzi z różnicy położenia politycznego.

W Anglii, prerogatywa królewska nie lęka się bynajmniej przychylić do największych żądań: bo jest obwarowana u tanowieniami, które czas uswięcił. Czyliż mamy duchowieństwo bogate, posiadające własność ziemską? Mamyż izbę wyższą, która większą część gruntów królestwa posiada, a której izba niższa jest tylko gałęzią? Czyliż prawo pierworoźdzeństwa, substytucye, prawa feudalne normandskie, nadają wieczność majątkom familiom waszym, iż tak rzekę nieśmiertelnym? W Anglii duch arystokracji wszystko ogarnął: wszystko tam jest przywilejem, towarzystwem, zgromadzeniem. Dawne zwyczaje, równie, jak dawne prawa i pomniki, święcie są zachowywane. Zasada demokratyczna nie nie znaczy; kilka tłumnych zgromadzeń, które czasami się zbierają, na mocy pewnych praw, hrabstwowym właściwych; otoż i wszystko, co demokracji jest pozwołonem. Lud, równie jak w dawnym *Rzymie*, będąc klientem wysokiej arystokracji, jest podporą, a nie rywalem szlachty.

Łatwo więc jest pojąć, Mości Panowie, że w podobnym stanie rzeczy, korona w Anglii nie ma się niczego lękać od zasad demokratycznych; łatwo oraz pojąć, dla czego parowie trzech królestw, dla czego ludzie, którzyby wszystko przez rewolucyą utracili, ogłaszają publicznie nauki, byt ich towarzyski zniszczyć mogące; a to właśnie dla tego, iż się niczego lękać nie mają. Członkowie opozycyi angielskiej, bezpiecznie ogłaszać mogą demokracją w arystokracji: nie bowiem nie masz przyjemniejszego, jak jednać sobie szacunek ludu, zatrzymując przytem tytuły, przywileje, i kilka milionów dochodu.

Mości Panowie! Czyliż znajdujemy się w podobnym stanie? Czyż dajemy koronie podobne zażegnienia? Czyliż jest arystokracya w kraju, który nie liczy dwunastu tysięcy właścicieli, opłacających po tysiącu franków podatku? Czyliż jest arystokracya w kraju, w którym przez równy podział wielkie własności znikły, i w którym duch równości nie zostawił żadnej różnicy towarzyskiej, i zaledwie dzisiaj cierpi wyższość przyrodzoną?

Nie oszukujemy się w tym: monarchija we Francyi jest tylko w samej koronie; ona to właśnie swą dawnością i mocą obyczajów, służy nam za tamę przeciwi fałom demokracji. Co za odmiana w położeniu! we Francyi korona zasłania arystokracją; w Anglii zaś, arystokracya jest przedmurzem dla korony. To jedno zabrania wszelkiego porównania między dwoma krajami.

Jeżeli więc nie będziemy bronić prerogatywy królewskiej; jeśli dozwolimy izbom uwłaczać tej prerogatywie; jeżeli rząd sędzi siebie być zmuszonem, do przychylenia się na uczynione jemu wezwanie, złożenia wszystkich dokumentów, którychby opozycya sądziła mieć prawo żądać od niego; wtedy instytucye nasze, w niemowlęctwie jeszcze, łatwo będą mogły być wywrócone, a rewolucya powróci do ich rozwalin.

Darujcie, Mości Panowie, żem nadużył ich oierpliwości, przydłuższem tych szczegółów wykładem. Trzeba mi było okazać widocznie, że, ani nieznajomość konstytucyi, ani nadużycie władzy, nie były przyczyną, że rząd nie naśladował Anglii; ale zachowanie dla prerogatywy królew-

skiey tej mocy, którey nie dostaje jeszcze naszym ustanowieniom. Raz utwierdziwszy tę prawdę, nie widzę żadney trudności w roztrząsaniu innych przedmiotów.

Szanowny Hrabia chciał odnowić to wszystko, co było powiedzianem przeciwko kongresowi w Weronie.

Szanowny Xiążę, któregoście tylko co słuchali, rozbierał to pytanie z otwartością, slachetnością i szczerością, które są znamionami jego duszy. Mogłbym więc być wolnym od odpowiedzi na nie; lecz prosilibym o pozwolenie, przydania kilku uwag, do uczynionych przez szanownego Xięcia.

Upředzenie naszych przeciwników w nowy ich błąd wprowadziło, gdy utrzymują, że ostatni kongres był początkiem dzisiejszey polityki. Lecz, Mości Panowie, układy werońskie nie są bynajmniej zasadą i przyczyną przymierza, są one jego następstwem i skutkiem: przymierze sięga wyżej. Początek przymierza jest odleglejszy. Można powiedzieć, iż się zaczyna, aż od kongresu wiedeńskiego, i kiedy Xiążę Talleyrand, w imieniu Króla, zgodził się na połączenie się wielkich Mocarstw, przeciw napadowi Bonapartego; on to właśnie pierwszy położył zasady przymierza. Ułożone na kongresie akwizgrańskim, przymierze to, prosto obronne przeciw rewolucyom, zupełnie się rozwinęło na kongresach późniejszych. Mocarstwa rozważały tam: czego się po wypadkach miały spodziewać lub lękać: ta polityka w ogólności ten ma pożytek, że nie pozwala gabinetom ubiegać się za szczególnymi interessami, i ukrywać dumnych zamiarów w tajemnicach dyplomacyi.

A tak, Mości Panowie, to proste tłumaczenie, wstrzymuje wszelkie pociski, wymierzone przeciw kongresowi werońskiemu. Z tego wyświeca się jeszcze, że Francya nie wniosła do Werony rzeczy o interessach hiszpańskich, o których nikt nie myślał. Wystawienie woyska obserwacyjnego, zobowiązywało nas, do wyłożenia naszym sprzymierzeńcom, powodów tego, a rewolucya hiszpańska, nie była rzeczą tak niewiadomą, i tak mało znaczącą, ażeby nie była umieszczoną w rzędzie interessów Europy; oddawna już ściągnęła ona uwagę gabinetów; mówiono o niej w Opawie i w Laybach, a nim do jej rozważania przyszło w Weronie, już się nią zatrudniano na obradach w Wiedniu. A że Francya, bardziej zagrożona, i lękając się być zmuszoną, prędzej lub później wziąć się do oręża, chciała wiedzieć: jakie środki przedsięwzięć sprzymierzeni w przypadku wojny wybuchnąć mogący; uczyniła to podług prostych prawideł roztropności.

Zważcie dobrze, Mości Panowie, (a to dostatecznie odpowiada szanownemu Baronowi.) Ze pytania, podane w Weronie przez szanownego Xięcia, są wypadkowe i domysłowe; zostawiają one dworom, do których czynione były, wolność działania, nie wymagają niczego, nie proszą o nic wyraźnie. Każdy dwór mógł odpowiadać, coby chciał, i taki był przypadek; jeden mógł mówić: „Będę tak czynił, jak Francya;“ drugi: „Zostanę neutralnym;“ a trzeci nawet mógł się oświadczyć z nieprzyjaźnią. Nie podobna jest nie uznać w tym postępowaniu polityki szczerzey, która prosto zmierza do celu, i stara się tylko poznać swe stosunki zewnętrzne, dla obmyślenia środków, stosownych do okoliczności.

Nakoniec, Mości Panowie, namieniłem już o tem. Czyliby chcieli, ażeby Francya była oddzieloną od wszystkich innych narodów; ażeby była zostawiona samey sobie, wpośród Europy? Jeśliby była napadniętą; czyliby nie powinna mieć żadnego sprzymierzenia? Czyż znajdował się kiedy jaki naród w takim odosobnieniu? Sama nawet Anglia, czyliby się, w wielu okolicznościach, nie łączy do przymierza; czyliby nie ma swoich traktatów szczególnych? Naprzykład: jeśliby Portugalia była napadniętą, czyż niepowinna jej bronić? Widzicie, Mości Panowie! jak zarzuty nikną, kiedy się dobrze nad niemi zastanawiamy.

Wreszcie, czegoście się z dokumentów publicznych w Anglii dowiedzieli? Nic nowego, czego bym już nie powiedział i nie wyłożył na mówni-

cy: wyświecają one przecież jedną rzecz, że zasady rządu naszego tajemne, zgadzają się zupełnie z ich zasadami publicznymi; i że nie wysłiznęło się ani jedno słówko ministrom, ani w ich depeszach, ani w poufalitych rozmowach, któreby nie okazywało najszczerzey chęci utrzymania pokoju i nayszczelniejszey troskliwości, o swobody i szczęście Hiszpanii. Czyliście dostrzegli w nich, zasady nieograniczoney władzy, nietollerancyi religii, zamiary dumy i interessu? Dwa te wyrazy: *pokój i honor* wszędzie się znajdują; a jeśli stronnictwo, panujące w Hiszpanii, nie pozwoliło nam ich połączyć, to nie jest winą Francyi.

Szanowny Xiążę chce wiedzieć: czy są zawarte traktaty, na mocy których obce woyska mogłyby wejść do Francyi? Odpowiadam, com już w izbie deputowanych, powiedział: „Nigdy.“

Każdą rzecz za zbrodnią nam poczytują. Junta wydała odezwę; lubo ta odezwa rozmaicie wydrukowana była; lubośmy stokroć oświadczyli, że się nie będziemy zgola wdawać do polityki wewnętrzney Hiszpanii; i lubo odezwa Xięcia Angouleme jest jedynym dokumentem, którybyśmy mogli uznać; mniejsza o to, odpowiadamy za wszystko, co się robi, i co się powie w Hiszpanii!

Musimy takż tu uczynić wzmiankę, o bardzo delikatnem zagadnieniu w polityce; musimy; powiedzieć, co myślimy o koloniach hiszpańskich: musimy prosto i wręcz wyrzec o przyszłości Ameryki, ażeby wiedziano, czyśmy w naszych odpowiadaniach nie naruszyli jednego z tych interessów tak różnych, i tak zwickłych.

Drugi zarzut: jeślibyśmy szczerze życzyli pokój, dla czegoż pośrednictwa Anglii nie przyjęli?

Nigdyśmy nie odrzucali jej dobrych przysług, kiedy szło o przyjacielskie pojednanie. Co się tycze pośrednictwa, nie potrzebujemy poddawać się niczyjemu wyrokowi. Anglia nie mogła roztrząsać krzywd naszych, ponieważ nie mieliśmy żadnych od Hiszpanii, i nie mogliśmy zezwolić na stanowienie wyroku polubownego między rewolucją i prawością. Francya zawsze jest wdzięczną za uczucia uprzejme, które jej okazują; lecz zawsze będzie jej samey staraniem, stanowić wyrok w tem wszystkiem, gdzie idzie o jej godność i honor.

W końcu, zbliża się, Mości Panowie, chwila, w której wypadki rozstrzygną zagadnienie; lecz tyle jest teraz widocznem, iż jeżeli (jak utrzymywano) wojna hiszpańska w początkach przeciwna była narodowi; od czasu rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, co dzień staje się zgodniejszą z jego życzeniami, a nadewszystko, od tego czasu, kiedy na Francją rzucono obelgi, które się odbiły w sercu każdego francuza.

Nie naśladujemy, Mości Panowie, tych przykładów; rządy reprezentacyjne stałyby się nie podobnemi, gdyby mównice zgodne były: zadawanie zaś nieuważne nawzajem obelg, wnet zamieniloby Europę w pole bitwy. Nam przystoi dać przykład umiarkowania obradowego. Okazano dla nas nieprzyjaźne życzenia; my zaś przeciwnie, życzymy pomyślności każdemu mocarstwu, z którem zostajemy w przyjaźnych stosunkach. Ośmielono się podnieść głos przeciw najmędrszemu z Królów i Najjaśniejszey jego familii! Cóż możemy powiedzieć o Królu Jmci angielskim, jeżeli nie to, iż nie masz Monarchy, którego polityka była prostszą i charakter wspanialszy; nie ma Monarchy, któregoby uczucia, obeyście się i mowa dokładniejsze dawały wyobrażenie o Monarsze i szlachetcu? Surowie postępowano z ministrami francuzkimi. Znam ministrów, którzy dzisiaj rządzą Anglią: świetni ci mężowie, godni są szacunku i poważenia, jakiego doznają. Ja stałem się szczególnym przedmiotem obelgi! Mnieysząc o nie, jeśli rozumiecie, Mości Panowie, żem je ściągnął na siebie, służąc dobrze oyczyźnie mojej. Nie lekaycie się, ażeby obrażona we mnie miłość własna, usunęła mi zprzed oczu obowiązki, które oczywiście winienem; i jeśli będzie chodziło o utrzymanie dobrego porozumienia między dwoma narodami potężnemi, nie wspomnę nigdy, żem był obrażony.

Nadto: przywiedzięno zasadę, której ja przy-
jąć nie mogę, w ścisłem jej znaczeniu i bez wy-
jątku: gdy społeczność polegałaby na prawie fi-
zycznym lub na prawie siły, ale nie na prawie mo-
ralnem: rozumiem, że wyrok sprawiedliwości po-
winien poprzedzić wyroki większości, które mo-
gą być kiedyś niesprawiedliwe. Lecz zgadzam
się w przypadku szczególnym, w którym się znaj-
dujemy, na to prawo większości. Są ludzie szan-
owni, którzy ganią wdawanie się wojska fran-
cuzkiego, utrzymując, że w ten czas tylko może
być usprawiedliwione, jeżeli większość hiszpań-
skiego narodu zgodzi się na to. A wtenczas, Mo-
ści Panowie, wygraliśmy sprawę, nawet w oczach
naszych przeciwników.

Początkiem błędu, z którego wszystkie rozumowania przeciwko woynie hiszpańskiej pochodzą, jest ciągle porównywanie najazdu *Bonapartego* z woyną, którą byliśmy zmuszeni przedsięwziąć, przeciwko fakcyi woyskowej na wyspie *Leonu*. *Bonaparte* prowadził wojnę, najniesprawiedliwszą i najszybciej, przeciwko Królowi i narodowi hiszpańskiemu; my bierzemy się do oręża, za tego samego Króla, i za ten sam naród. Przepowiadano nam wszystkie klęski, które nastąpiły za wkroczeniem przywłaszczyciela, jakby właśnie toż samo było położenie, dla wdania się zupełnie przyjacielskiego Króla prawego.

Bezwątpienia, gdybyśmy postępowali tak, jak Bonaparte, inale byłoby 400,000 ludzi i 400 milionów: lecz czyliż chcemy iść za jego przykładem? Uważcie, Mości Panowie! za pierwszym naszym krokiem do Hiszpanii, jawna okazała się różnica, która obala wszystkie porównania naszych przeciwników.

ciwników.

Podezas wojny *Borrapartego*, prawie wszystkie miasta warowne, które on naprzód osadził, jako sprzymierzeniec, były za nim: pomieważ w nich zostawił załogi; ale wszyscy mieszkańcy wiejscy byli przeciwko niemu. Dzisiaj wcale jest inaczej: miasta, którym stany Korteż narzuciły kilku żołnierzy, zamykają bramy przed nami; ale lud cały, po wsiach i miastach otwartych, jest za nami. Nie tylko, że lud i wieśniacy są za nami, lecz jeszcze nas uważają za swych oswobodzicieli; jeśli się naszej sprawy, albo raczej swojej, z takim zapamiętaniem, który nie zostawuje żadnej wątpliwości, o uczuciach niezmiernie większości hiszpanów. Wieśniacy, sami idą dobrowolnie za przewodników dla naszych żołnierzy. W tym samym kraju, gdzie nasi oficerowie nie mogli dawniej przejeżdżać bez straży, jeśli nie chcieli wystawić życia na niebezpieczeństwo; ciż sami oficerowie jeżdżą teraz sami jedni, jak wśród pokoju, znajdując wszędzie pomoc, i są na drogach witani okrzykami: *Niech żyje Król!* Prywatni i urzędnicy publiczni idą na wyścigi w pokazywaniu dowódcom francuzkim, miejsca, gdzie woyska stanów Korteż, idąc w rozsypkę, skryły swe pieniądze, zapasy wojenne i oręż. Nie będzie gieryllasów: a jeśli by to i nastąpiło, to będzie mała garstka; gdyż dawniej wieśniacy szli na gieryllasów, a teraz wieśniacy są za nami. Oniby się sami pierwsi uzbroili przeciwko bandom, któreby mogły pozostać z woysk kortezow: były już tego przykłady.

Nie powinienem zamilczeć, że szanowny Hrabia, który utrzymuje zasadę wojny hiszpańskiej, wspiera się na rozumowaniu politycznym, że ta wojna będzie wojną wpływu. Winienem mu oświadczyć, że nie ta myśl jest rządu. Nie żądamy odnowić z Hiszpanią żadnych traktatów, które czas zniszczył nazawsze; ale walczyć tylko dla zapobieżenia powrotu klęsk, których przez lat trzydzieści byliśmy igryzkiem.

Nigdy nie było, Mości Panowie, pytania: co-
byśmy mogli wygrać, biorąc się do oręża, ale co-
byśmy mieli stracić, nie biorąc się do niego; szło
tu o naszą exystencją, rewolucyą, z Francyi od

prawości wygnana, gwałtem do niej powrócić
chciała.

Bronić się więc potrzeba było. Wrzaski wszystkich naszych nieprzyjaciół, nie mogły stłumić tego głosu wewnętrznego, który nam mówił, żeśmy w niebezpieczeństwie byli: nie tylko my to czuliśmy, ale widzieli to i nasi nieprzyjaciele: a nie-skromna ich radość od jednego końca Europy do drugiego zdradzała ich nadzieje. Z tej konieczności, która nas do oręża wziąć się zmusiła, wyjdzie, śmiem twierdzić, wielkie dobro. Wiadomam, Mości Panowie, iż wszystkie usiłowania rewolucjonistów były wymierzone przeciw naszemu woysku: nie mogli poruszyć ludu, chcieli więc przekupić żołnierzy.

O ileż to czyniono pokuszeń na wojsko nasze, o ileż to spisków, zawsze bezskutecznych, i coraz odradzających się! Wszystkiego użyto, aż do przypominania dni chwały, dla osłabienia wierności żołnierzy: i ztąd to nieszczęsne zdanie (którego, dzięki niebu, nigdy nie dzielili). Ztąd mówię, to zdanie, iż rzeczą byłoby niepodobną zebrać 10,000 ludzi, bez narazenia nas na rewolucyą. O niczem nam więcej nie mówiono, niczem nam bardziey nie grążono, jak trójkolorową kokardą, i utrzymywano, iż za ukazaniem się tego znaku, żaden żołnierz nie zostanie pod chorągwią białą. Z tego błędu, przyjętego nawet przez mężów stanu, wypadała dla Francyi słabość, która nas, jeśliby nie wystawiła na pogardę, tedyby przynajmniej oddała na wolą Europy.

Otoż więc, Mości Panowie, zrobiono doświadczenie, i o czem nigdy nie powątpiewałem, to się zupełnie ziściło. Wystrzał działowy nad *Bidassoa* rozpędził wszystkie omamienia, rozproszył widma, zniszczył nadzieje. Ośm lat pokoju nie tak dobrze utwierdziły tron prawy na swych zasadach, jak dwadzieścia dni wojny. Król, który, powróciwszy nam wolność, powraca chwałę; Xiążę, który wpośród obozów stał się bożyszczem stu tysięcy żołnierzy francuzkich, nie już nie mają do obawiania się w przyszłości. Hiszpania, uwolniona od rewolucyi; Francya odzyskuje swój stopień w Europie, i zaczyna mieć woysko; prawość nabywa jedney siły, której nie dostawało jej dotąd jeszcze: otoż Mości Panowie, co wyda wojna przemijająca, którey nie chcieliśmy, a którąśmy przyjęli.

Te wielkie uwagi powinny uprzątnąć wszystkie rozdziały polityczne, powinniśmy naśladować tych starych towarzyszków *Conegliano*, tych weteranów wojska *Kondeusza*, którzy dziś zasypiają spokojnie, pod tymże samym namiotem i też samą mają chorągiew.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.
(z Gazety Pruskiej Stanu)

Dwa sławne obrazy Correggio: *Ecce homo* i *wychowanie młodości*, naprzód były, jak wiadomo, w zbiorze obrazów Xięcia Alby w *Madrycie*, potem u Królowej hiszpańskiej; później przywieziono je do *Rzymu*, a *Joachim* Król *Neapolitański* stał się ich właścicielem, w końcu *Pani Murat* wzięła je do swego pałacu pod *Wiedniem*. Teraz zaś oba zakupił Lord *Londonderry* i kazał je przewieźć do *Londynu*. Szacują je do 10,000 funtów szterlingów.

W przeszłym zimowym półroczu liczono uczęszczających na lekcyę uniwersytetu w Niderlandach: w Löwen 309, w Leodium 462 w Gandawie 297, w Leydzie 382, w Utrechie 312 w Gröningen 277

Katolicki professor *Cloot* w dawniejszym gimnazjum w *Bopport*, przeszedł na wiarę ewangelicką.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 maja
rubel srebrny 3 rub. 79½ kop., czerwony złoty no-
wy r. 11 kop. 77, stary r. 11 kop. 58, imperyal r. 36
kop. 80½.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 18 Maja Roku 1823 r. s.

P o d r a d
Nowe terminy.

1. Полевая Провіантская Коммисія Опдѣльнаго Липовскаго Корпуса объявляетъ, что на поставку провіанта для войскъ сего Корпуса въ Гродненской, Виленской и Минской Губерніяхъ, и въ Бѣлостокской Обласни квартирующіхъ, равно и для внутреннихъ тамо въ районъ корпуса состоящихъ, на продовольствіе съ 1го Сентября сего 1823го по 1е Генваря будущаго 1824го годовъ производиться будутъ торги въ Гродненской, Виленской и Минской Казенныхъ Палатахъ и во 2 опдѣленіи Бѣлостокскаго Обласнаго правленія (въ мѣсто назначенныхъ было предъ симъ сроковъ въ Юлѣ) Августа мѣсяца сего года 7го, 8го и 9го, а затѣмъ окончательныя перешоржки 10го, 13го и 14го числа тогоже Августа.

На сіи сроки вызывающіеся желающіе къ торгамъ съ законными залогами. Планъ и кондиціи, по коимъ будутъ производиться сіи торги, суть нѣ самыя, по которымъ производились уже шаковыя въ Октябрѣ мѣсяцѣ прошлаго 1822го года, и всякой желающій можетъ оныя видѣти въ Казенныхъ Палатахъ и въ Обласномъ Правленіи, равно и въ сей Коммисіи.

Военный Совѣтникъ Скребицкій.

8 класса Булатовичъ.

8 класса Качковский.

Секретарь Гулакъ.

1 Polowa Prowiantna Kommissya Oddzielne-go Litewskiego Korpusu ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla woysk tego Korpusu w Grodzieńskiej, Wileńskiej i Mińskiej Gubernii, i w Obwodzie Białostockim kwaterujących, równie i dla wewnętrznych tam w rajonie korpusu zostających, na utrzymanie od 1go septembra terazniejszego 1823 do 1 january następującego 1824 roku, będą się odbywać targi w Grodzieńskiej, Wileńskiej i Mińskiej Izbie Skarbowej i 2gim Oddziale Białostockiego Obwodowego Rządu, (zamiast naznaczonych przedtym terminow w lipcu) miesiąca augusta w dniach 7, 8 i 9, a ztym ostateczne przetargi 10, 13 i 14 dnia tegoż augusta.

Na te terminy wzywają się życzący na targi z prawami kaucyjami. Plan i kondycje, podług których będą się odbywać takowe targi, są te same, podług jakich odbywały się już w miesiącu oktobrzu przeszłego 1822 roku, i każdy życzący może je widzieć w Skarbowych Izbach i w Obwodowym Rządzie, również i w tej Kommissyi.

Woenny Sowietnik Skrebiicki.

8 klasy Bulatowicz.

8 klasy Kaczowski.

Sekretarz Hulak.

Wezwanie sądowe.

1 Stosownie do wyroku w dniu 10 8bra 1822 roku zakroczonego, za złożeniem się Sądu Ziemskiego Telszewskiego ku rozbirowi sprawy konkursowej z kredytorami W. Ludwika Godlewskiego, Dekretem Sądu Gł. Wileńskiego 2go Departamentu przeznaczonego, powodem niegotowości stron do tłumaczenia wzajemnych pretensyjow, Sąd niniejszy słuchania takowej sprawy do dnia 1 nadchodzącego junii 1823 roku odracza i że w tym terminie do roztrząsania wszystko stronnym objaśnień przystąpi, a w dniu 15 tegoż junii mca całą sprawę do namowy weznie, ogłasza, aby więc strony wszelką gotowość w zobowiązanych poszukiwaniach miały, zaleca, a dla wiadomości tychże stron awizacją trzykrotną niniejszego postanowienia w gazecie Kuryera Lit. do oney Re-

dakcyi odnosi się, i że już więcej awizacyow czynić nie będzie, ostrzega.

Aloizy Gadon Sędzia Ziemi Ptu Telsz kawaler orderow.

Józef Stulpin vice-Regent Ziemi Ptu Telszewskiego.

Przedaż publiczna.

2. Od Rządu Gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: na zaspokojenie znalezionej na byłym oszmiańskim powiatowym kassyerze tytularnym Sowietniku Marcellim Rodkiewicz, decessu, summy w ogóle srebrem 3539 rubli 53 $\frac{1}{2}$ kop. i assygnacyami 16 867 rubli 19 $\frac{1}{2}$ kop. naznaczona została na wyprzedaż z publicznego targu scheda wydzielona jemu Rodkiewiczowi przez Sąd Exdywizorski z majątku Wielkiego Siola obywatela Sakowicza z dwoma domami włościańskimi ocenionemi 7 414 złotych polskich, czyli 1 112 rubli 10 kop. srebrem: a ztym życzący kupić pomienioną schedę, zechcą przybywać do tego Rządu na terminy dla targow naznaczone: pierwszy 24go, drugi 27 przyszłego miesiąca lipca, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich lub Moskiewskich gazetach. Dnia 15 maja 1823 roku. Sowietnik Grzegorz Białocki.

Sekretarz Wierzbicki.

Przedaż majątku.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla niejawnienia się do tego Rządu na pierwszy naznaczone terminy, życzących kupić majątek Naryszek, byłego w mieście Kownie, Rosieniach i w Wilkomierzu poborcy akcyzney od trunkow poszliny, Antoniego Houwalta, położonego w Wileńskiej Gubernii w powiecie Telszewskim, naznaczonego na przedaź dla uzyskania nagromadzonej przez niego w tych miastach odkupney niedoimki, naznaczone nanowo dla targow terminy, to jest: 1szy 25, 2gi 28 czerwca terazniejszego roku, a 3ci i ostateczny za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich Gazetach; a ztym życzący kupić wymieniony majątek, zechcą przybywać do tego Rządu na te naznaczone terminy. Dnia 11 maja 1823 r. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Guberski Sekretarz Maksimowicz.

3. Ogłasza się prenumerata na dzieło pod tytułem: Historia początku i postępów poezyi w rozmaitych jej rodzajach napisana przez P. Brown, a na polski język przez A. J. Jurkowskiego przełożona. Dzieło to składające się z piętnastu arkuszy drukowanych przy końcu następnego miesiąca czerwca wyjdzie. Rozkład jego znajduje się w prospektach danych już Publiczności. Biletów na prenumeratę dostać można: w Wilnie przy drukarni XX. Missyonarzów i u samego wydawcy mieszkającego na Dominikańskiej ulicy pod Nrem 410; w Białym Stoku u Kollegialnego Assessora, nauczyciela Matematyki w gimnazjum Adama Jurkowskiego; w Krzemieńcu u Michała Jurkowskiego, dawniej Professora w Krakowie, dziś nauczyciela języka i Literatury greckiej w tamiecznym Liceum. Wilno 1823 r. maja 5 dnia.

L i c y t a c y a.

2. Dekretem ocześciwym między kredytarami WWJPP. zmarłego Ignacego i żyjącej Jozefaty z Iwickich Piaseckich Chor. b. wojsk polskich dnia 3 maja ter. 1823 roku ustanowionym i nieapelowanym, dla usatysfakcjonowania wierzycieli Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego postanowił wyprzedać z publicznej licytacji kamienicę w mieście Wilnie, na zakłku od ulicy zamkowej do kościoła ś. Michała ciągnącym się, pod N. taryffowym 68, a policyynym setnym jedynastym sytuowaną, niegdys do aktorstwa Wollowiczow następnie do Sierżpińskich, a w kolei do Piaseckich należąca, i na odbycie takowego aktu w Izbie Sądowej Ziemskiej ptu wileń., bądź za wnieść się mogącym od stron żądaniem in fundo kamienicy, naznaczył termin, pierwszy dnia 13, drugi 20 i trzeci dnia 27, następującego miesiąca junii, dla przetargu dzień 9 julii roku bieżącego zamierzył, i wolność przejrzenia tak inwentarycy pomienionego domu, jako też urzędowej jego oceny, i punktów przedlicytacyjnych w kancelaryi aktowej ziemskiej wileńskiej złożyć postanowionych dla ambientow zachował, skutkiem więc takowego wyroku przez wszystkie do sprawy wchodzące strony akceptowanego, Sąd Ziemski Ptu wileńskiego życzących nabydź aktorstwo pomienionej kamienicy do stawiania na wyżey założone terminu przez niniejszą trzykrotną do Gazet Kuryera Litewskiego podającą się awizacją wzywa.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. ptu wileń. i kawaler. Joachim Czyż Sędzia Ziem. ptu wileń. Wileński Ziemski Sędzia Alojzy Jasieński.

P o z e w.

2. ALEXANDER Pierwszy Imperator Samowładnający Całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonym Bonifacemu Suszczyńskiemu Regentowi Granicz. Ptu Bobruyskiego w stopniu Klejewskiej, Franciszkowi Kułakowskiemu Porucz. b. wojsk pol., Magdalenie Wenichowey lub jey successorom ich opiekunom i kuratorom, i Florentiniemu kupcowi i Obywatelowi miasta Wilna, oraz dalszym kredytorem i pretensorom do ostatniego rozliczenia się, udzielnie Xdzu Snarskiemu Kanonikowi, lub jego successorom, ich opiekunom i kuratorom, Annie Rogowskiej z assistencyą przyzwoitą jey, Franciszkowi Sancewiczowi, successorom ich i opiekunom zeszłego Józefa Narbutha Policmeystra Miń. i Kawalera, Józefowi i Stanisławowi Jurkiewiczom Rott. b. Wojew. Miń., Grafowi Manuzzemu Orderow Kawalerowi lub jego successorom i ich opiekunom oraz kuratorom, Brochockiej lub jey successorom i opiekunom oraz kuratorom, Stanisławowi Gotlibsonowi Sowietn., Marcinowi Daryanowi Professorowi Gimnazyum Miń., Nadzie-lubow Dobrzyńskiej Sowiet. w assistencyi jey kuratorow, zeszłego Felixa Wiernikowskiego successorom, Stanisławowi Byszkowskiemu Gwardyanowi Klasztoru XX. Bernardynow Miń., Józefowi Łozińskiemu, Klemenso-wi Kowalewskiemu b. kupcowi miasta Mińska, Michałowi Romanowskiemu Artyście, i staroz. Leybie Michelowiczowi Kapłunowi mieszczan. Miń., oraz dalszym debitorom pozew do final-

ney konkursowey rozprawy przed Sądem Magistr. Mińskiego bydź mającey, z instancyi Urodzonego Józefa Baszyńskiego b. Prezydenta miasta Mińska, przed tenże Sąd, przy referencyi do oświadczeń pozwow, za onymi nastających w Sądzie Magistr. Miń., dekretow i dalszych dowodow, w sprawie złożyć się mających, wyniesiony o to: iż obżalni, jedni mieniać się bydź kredytorem żał. a niemając na to prawnych dowodow, nad zakres praw statutowych i Ukazow Rządzącego, każdorocznie procenta ciągle do roku 1818 bez względu na nierealność ich pretensorstwa od żał. pobierając, niesłuszny tworzą dopominek; mianowicie successorowie zeszłej Magdaleny Wenichowey za karteczką przez żał. zaspokojoną, która, za naliczone przez zeszłą Wenichową procenta, wymożoną została, takowa więc pretensya, jako na żadną uwagę niezasługująca, gdy jest napastną, skasowaną bydź powinna, zeszła zaś Klejewska Prezbiterowa Dukorska, w stopniu której obżalcy Bonifacy Suszczyński Regent Graniczny Ptu Bobruy. kartę na rubli srebr. 150 mający, po uczynionym obrachunku o procent od oney liczoney, w r. 1816 siostrę swoją rodzoną, Urodzoną Katarzynę Suszczyńską na kwaterze i stole, oraz wszelkich jey stanowi przyzwoitych wygodach i zabawach u żał. zalokował, i za to od każdego miesiąca po rubli srebr. 12 żał. bonifikować obowiązek na siebie przyjął, skutkiem czego, żalcy wspomnioną siostrę obżal. przez miesiący 10 utrzymując, rubli srebr. 120 spendował, a zatem pretensya obżal. za karteczką gdy zostanie uznana bydź słuszną, więc kapitału rub. sr. 120 z wypadającymi dla żał. od onego procentami, obżalcy w obowiązku zostaje zapłacić, jak równie i dalsi kredytorowie z handlowych rachunkow, uciążliwie przez ichże czynionych, na rozmaite ilości karteczki pouzyskiwawszy, samemi procentami powyżey opisanym sposobem, od żał. pobieranymi, a inni pouzyskiwawszy oczywiste dekreta, drudzy poprzyprowadzawszy podstępnie zaoczne konwikcye, i one do skutku doprowadzając, do oświadczenia wszelkiego funduszu żał., na satysfakcyą obżal. przyczyniliście się, żalcy więc cały swój fundusz tak z kapitałów i procentow, na obżal. debitorach zalegających, jako też z reszty handlu pozostałych towarów, w mieście Mińsku miejsce mających, a tak z dwóch źródeł składający się, na satysfakcyą realnych wierzycieli poświęcający się, wyjaśnia następnie: towarów od handlu żał. pozostałych rozmaitych znajduje się na rubli srebr. 1073 kop. 44½, Xięgarnia w pakach złożona z rozmaitemi xiążkami kosztująca rubli srebr. 700; udzielnie obżalni Bohuszewicz rubli sr. 400, Snarski rubli sr. 9 kop. 50, Czechowski r. 3 k. 30, Leonowicz k. 30, Sancewicz r. 3 k. 19, Józef Jurkiewicz r. s. 4 k. 80, Gotlibson r. 3 k. 60, Swida r. 1, Stanisław Jurkiewicz r. 12 k. 55, Heydukiewicz rub. 6 k. 55, Antoszewski r. 27 k. 68, Brochocka r. 7, Terczyński r. 13 k. 75, Kowalewski r. 10 k. 72, Daryan k. 65, Jancyk, r. 3 k. 5, Kułakowski k. 60, Wiernikowski r. 2 k. 25, Łoziński r. 3 k. 63, Graf Manuzy r. s. 100 k. 10, X. Byszkowski r. 2, Dobrzyńska r. 12, staroz. Wolf i Izrael Judowiczowie rub. sr. 568 kop. 87, od Kommissyi Ekonomiczney Miń. za przedłożeniem naowczas

Gubernatora Dobrzyńskiego w r. 1813 xbra 31 d. z N. 14.005 teyże Kommissyi danym, żał. należy rubli assygn. 154 czyli srebrem r. 40 k. 81, za rewersem kassyera Mińskiego Komitetu zeszłego Nowosielskiego w r. 1814 junii 6 dnia żał. wydanym, należy żał. za siano dla wojska z Mołdawii pod komendą Jenerała Czyczagowa powracającego, wzięte w ilości pudow 630 a kop 80, r. s. 126, Narbut r. s. 46, Sollaryow za odsądzenie exdywizyi Marsantego rubli 45 k. 6, Sułkowscy rubli sr. 34, Leyba Michelowicz Kapłun rubli 40, Kwiatkowski rub. 15, w kassie Skarbowey za 42 konie pocztowe rubli assygn. 12.400 kop. 50, gdy takowych ilości w górze poszczególnionych obżałni debitorowie, ani zesłych suksessorowie żał. w żadney części, ani w kapitale, ani procentow nieoddają, więc żalcy, za wynaszanymi trzykrotnie po niektórych obżał. pozwami w r. 1823 apryla 3 dnia w Magistracie Miń. otrzymał na nich dekret, z stawiającemi kopią z spraw i komportacją w przeciągu 2ch miesięcy z persistencją z niedzielną przez obżał. dopełnić się powinna decydujący, a z niestawiającymi ultymarny. na obżał. Posinickiey, Romanowskim i Lej Donowiczowey za winy niestanne i expensa prawne po r. s. 20, a w ogóle rub. sr. 60, ndzielnie za kapitał i procenta na tychże Romanowskim rub. srebr. 30, i osobno na Lej Donowiczowey rubli takichże 690 dla żał. na rzecz massy kredalney wskazujący, przewodnictwem którego, żalcy do jednoczasowey rozprawy wszystkich obżał. pozywa do Sądu Magistratu mińskiego i prosi onego nadewszystko, pretensyow niesłusznych i dla tego tranzaktami formalności niemającemi oznaczonych, ze strony obżał. tytuło kredytorow i pretensorów przynieść się mających, samą niesłusnością ku zwolnieniu żał. majątku, skasowania i od odpowiedzi niesłuszney za takowemi, przez obżał. pretendować się mogącey, żał. nazawsze uwolnienia. Którzy zaś udowodnią prawnym porządkiem swych należności, tych za przebor procentow i za niewolną prozekucją żał., detrunkatą i kassatą kapitałow ukarania, a innym realnym satysfakcyi z majątku pod konkurs oświadczonego domierzenia, a pozostałości onego na własność żał. zostawienia, na fundamencie zaś dowodow żał. posługujących, summy od obżał. debitorow dla żał. przychodzące, w górze poszczególnione, wyjaśniających, tychże summ w kapitale z procentami każdorocznie wypadającemi dla żał. na obżał. sądzenia, i onych a w przypadku niewystarczenia ich, towarow, na satysfakcją obżał. kredytorow, którzy swoje pretensye udowodnią, po zdetrunkowaniu od kapitału procentow nad zakres praw Statutowych i Ukazow, a szczególnie 1815 gbra 15, mocą takowegoż 1808 8bra 28 dnia z Rządzącego Senatu wyszłego, przez obżał. kredytorow u żał. niesłusznie wymożonych, a do roku 1818 wszystkim obżał. przez tegoż żał. opłaconych, za restancją dla tychże obżał. obrócenia. Na wykonanie juramentu dla kredytorow przeznaczyć się powinienego, terminu fixe zakreślenia. Dla niedopełniających w terminie zakreślonym po wyżej wspomnionym dekretem, wszelkich dokumentow i różnego tytułu tranzakcyow komportacyi, a także dla niewykonywających juramentu w terminie przeznaczyć się mającego, podo-

bnież dla niejawiących się z dopómkami kredytorow i pretensorow, wiekuiстей amissyi i upadu w rzeczy zapisania, a także na niestawiających debitorach, żadań żał. respective ich przynaszających się uskutecznienia. Taxy towarow na satysfakcją obżał. kredytorow oddających się przyzwoitey ustanowienia, z rzeczy interesow wynikających warunkow przepisania, bliższości do dowodu i odwodu przy stronie żał. zachowania, szkod, strat i expensow prawnych dla żał. decydowania, niemoiey tego wszystkiego, co czasu sprawy dowiedzie się. Salva tey żał. by melioratione, lub nowey wyniesienia. Pisan roku 1823 maja 2 dnia.

Roku 1823 maja 6 dnia Woźny niżej wyrażony świadczę, iż tę kopią pozwu zgodną z autentykiem w sprawie W. Józefa Baszyńskiego b. Prezydenta miasta Mińska W.W. Bonifacemu Suszczyńskiemu Regentowi granicz. ptu bobruy. w stopniu Klejewskiej, Franciszkowi Kułakowskiemu Porucznikowi b. woysk pol., Magdalenie Wenichowey lub jev suksessorom ich opiekunom i kuratorom i Florentyniemu kupcowi i obywatelowi miasta Wilna, oraz dalszym kredytorom i pretensorom, ndzielnie xiędzu Snarskiemu kanonikowi lub jego suksessorom ich opiekunom, Annie Rogowskiej z assystencyą jev kuratorow i potomstwu a także opiekunom, Franciszkowi Sancewiczowi suksessorom i ich opiekunom zeszłego Józefa Narbuta Policmeystra miń. i kawalera, Józefowi i Stanisławowi Jurkiewiczom Rot. b. województwa miń., Grafowi Manuzemu orderow kawalerowi lub jego suksessorom i ich opiekunom i kuratorom Brochockiey lub jev suksessorom i opiekunom, Stanisławowi Gotlibsonowi Sowiećnikowi; Marcinowi Daryanowi profesorowi gymnazym miń. Nadieździelubow Dobrzyńskiej Sowiećnikowey w assystencyi jev kuratorow, zeszłego Felixa Wiernikowskiego suksessorom, Stanisławowi Byszkowskiemu Gwardyanowi klasztoru XX Bernardynow miń., Józefowi Łozińskiemu, Klemensowi Kowalewskiemu b. kupcowi miasta Mińska, Michałowi Romanowskiemu artyście i Star. Leybie Michelowiczowi Kapłunowi mieszczan. miń, oraz dalszym debitorom do finalney rozprawy konkursowey przed sądem Magistratu mińskiego bydź mającey, jako niemającym osiadłości do drzwi tegoż Sądu Magistratu miń. przybiłem. Dat ut supra. Tomasz Tomkowicz Woźny Magistratu Miń.

O możności i potrzebie trzykrotnego opublikowania kopii tego pozwu zapewniam. Adam Makarowicz Pisarz miń. Mag.

Optyczne instrumenta.

5. Niżej wyrażony ma zaszczyt Szanowney Publiczności niniejszym donieść, iż przybył tu ze składem wybornych i gustownych towarów, które za najsłuszniejsze ceny do sprzedania ofiaruje.

Osobliwie zalecenia godzien jest wielki Angielski Achromatyczny Teleskop, 3 $\frac{1}{2}$ stop. długości mający, na podstawie. Powiększanie tego wielkiego, sztucznie zrobionego 11. Szklami opatrzonego Instrumentu iest trojakie; najmocniejszy jest 485 razy; przemiar szkła objektowego jest 3 cale któren to instrument

osobliwie do Astronomicznych obserwacyj jest usposobiony.

Oprócz tego znajdują się u niego także każdej wielkości, aż do najmniejszego gatunku, teleskopy, różnego gatunku okulary, a to ze szkła najcieńszego podług reguł sztucznie szlifowanego, według potrzeby każdego oka; dalej okulary nowego wynalazku, przy których z największą dogodnością zasłony od słońca i światła się znajdują; oraz wszelkiego gatunku botaniczne Miskroskopy, szkła powiększające, wszelkiego gatunku perspektywy, między którymi całkiem nowe Achromatyczne, które tak są urządzone, że bez odkręcania szkła, w różnym kierunku mogą być używane, Perspektywy Teatralne nowego gatunku, szkła do czytania, zwierciadła wklęsłe do palenia i cylindrowe; czarne i białe zwierciadła do miniatur, których także do rysowania używają, okrągłe i podługowate przyzma, kony i t. p., na koniec nowo wynalezione szkła do strzelania do celu; mikroskopy słoneczne, różnego gatunku latarnie magiczne i kamera obskura, za pomocą której przedmioty w odległości 8 kwadratowych godzin odrysowane być mogą. Można także u niego dostać: Angielskie mierniki do płótna; przednie instrumenta do rysunków, i dobrego gatunku wag na wino, piwo, wódkę i t. p. Ma też maszynę do szlifowania do użycia każdego.

Nakoniec dostać u niego można najnowszego gatunku maszyn do zaświecania czyli do zapalania, w największej doskonałości. Dobrze ułożenie onych nie każe się obawiać reperacyi, a powierzchowność mają w najnowszym guście. Zepsute optyczne instrumenta naprawia on za mierną cenę, a jego towary na żądanie do pomieszkania każdego zaniesione być mogą.

Mieszka w domu Kuńca naprzeciw hauptwachu.

Konrad Regensburger, optyk z Bambergu.

3. Zuzanna z Iwaszkiewiczów w pierwszym zamęściu Chodakowska w drugim Janowa Frąckiewiczowa Sędzią Graniczną Ptu Lidzki: niniejsze do akt publicznych podaję oświadczenie z następujących powodów.

W roku 1818 z wyroków najwyższego mąż mój Jan Frąckiewicz, Sędzia Graniczny Ptu Lidzki: żyć przestał, zostawiając syna i córkę, ze mną spledzonych, żal postracie najlepszego męża, doprowadził mnie do 50-letniej ciągłej choroby obłożnej, w takowym ciągłym 50-letnim cierpieniu zostając stanem, czyli mogłam wiedzieć, iak się syn mój Antoni Frąckiewicz rzadzi? i iaka jego w postępowaniu konduita? a przychylni osobie mojej, z obawy, aby stan zdrowia mego, widzialnie osłabionego, przez dodanie martwiących o synie doniesień nie został pogorszony, troskliwie taill przedemną sprawowanie się Jego, i zaledwo w roku niniejszym, gdy cokolwiek siły moje pokrzepione zostały ostrzeżoną iestem: iż syn mój znaczne pozaciągawszy długi, powydawał rozmaitym osobom na różne summy skrypta swoje, a chociaż i w sprzętach syna mego, żadnego niewiadać z długów zaciągniętych pomnożenia, bo to tylko ma, co przezemnie było mu sprawionym, z pewnego iednak źródła wiedząc; że mu były kredytowane pieniądze, a za onemi zyskiwane czyli wyludzano na dwa i trzy razy większą sumnę, iak brał obliig, winnam i własnemu sumnieniu, i mojej fortuny bezpieczeństwu, ostrzedz Publiczność; iż zeszyły mąż mój Jan Frąckiewicz żadnego ani ziemnego, ani sumownego, nie zostawił majątku, że majątność dziedziczna Leśbodka zwana, z folwark. Janowaczyszna, w Pcie Lidzki. Parafii wasilewskiej położona, iest niezaprzeczoną

moją własnością, że taż własność moja, żadnym postanowieniem moim niebyła nigdy synowi mojemu oddana lub w iakiej kolwiek części wydzieloną, zawiedzioną, czy inwadiowaną, a iako ona iest moiego starania, mojej oszczędności i pracy owocem, tak do wolnego moiego szafunku i rozrządzenia pozostała, a zatym pozaciągane p. syna moiego długi, niemogąc mojej obowiązać fortuny, niemogą oras, ani na teraz, ani w daliszej perspektywie stanowić dla kredytorów syna moiego, w moim majątku funduszu, lub iakąkolwiek wskazywać dla ich hipotekę, że zaś syn mój (iak się wyżej rzekło), żadnego z oycy swiego niema funduszu, i z innych źródeł lub spadków po kimkolwiek nie posiada majątku, a stąd nikomu z powierzących onemu swoje pieniądze, dać bezpieczeństwa niemoże, majątek zaś mój w spokojnym i dzierżeniu moim będący, że zaciągnięty p. syna moiego, Antoniego kredytom, lub zaciągnięty iestże mogący się na odpowiedź służyć niebędzie, uroczyście oświadczam wszelkie p. nieraz rzeczzonego syna moiego Antoniego powydawane inskrypcie pomawiam, one za niemające żadnego waloru ogłaszam, oraz ażby nieprzewoite spekulacie korzyściów na niedoświadczeniu syna moiego, budującym faciendarzów, wszelką odiać nadzieję, a majątność moję wyprzedać się przezemnie mogącą, od wszelkich inwolucji i cienia nawet nie prawnych obciążeń osłonić, niniejsze, celem ostrzeżenia publiczności, czyni się oświadczenie, które własnorecznym podpisem moim umacniam. R. 1823 mar. 17 d.

Zuzanna z Iwaszkiewiczów Frąckiewiczowa.

Roku 1823 mca maja 3 dnia, przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawiając obecnie WJP. Kazimierz Piasecki Adw. Subsel. Wileń takowe oświadczenie wpisać do A. W. podał. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1823 mca maja 4 dnia, takowe oświadczenie Redakcyja może przyjąć do Gazet Kurjera Litew. zaświadczam. Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu Wileń.

3. W dniu 30 marca idącego roku w Gubernii Mińskiej w mieście powiatowem Slucku, z łona rodziców, rodziny i wielu prawdziwych przyjaciół, których zaskarbić umiał, po kilkadniowej chorobie w samym poranku życia swojego, gdyż ledwo rok 36 zaczął, Paweł Pietkiewicz Regent Graniczny i Adwokat subseliów Ptu Sluckiego przeniósł się do wieczności, że zaś po nim rozmaite pozostały papiery, których Regestr do Akt Ziemskich Ptu Sluckiego wniesionym został, uwiadamiają się przeto tych papierów Aktorowie, ażeby dla ich odebrania i zamówienia sobie innych obrońców, jako też dla wypłacenia wyliczonych dla tegoż zesłego Pawła Pietkiewicza należności, raczyli jak narychle przez się, lub przez umocowanych jawić się do miasta Slucka do W. Felixa Magonszewskiego tamecznego Adwokata, jako w swoim zawiadywanin papiery złożone mającego, i W. Jana Sadkowskiego Regenta Granicz. Słonim. do rozliczenia się przy świadectwie oycy Pawła, W. Józefa Pietkiewicza o należności z Aktorami przez plenipotencyą od successora, to jest, od rodzinnego zesłego brata W. Wincentego Pietkiewicza Adwokata subsel. Wileń. na ten cel wydaną i przyznaną zobowiązanego.

Roku 1823 mca maja 8 dnia, Redakcyja może umieścić do Gazet Kurjera Litew. takową awizacyą poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń. i Kawaler.

3. Działki porządne petersburskie są do sprzedania: dowiedzieć się o nich można w stancyi Prof. Znoski w Kollegium s. Jana.